

Sygn. akt *I ACa 1063/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Małgorzata Kaźmierczak**

**Sędziowie: SSA Mariola Głowacka**

**SSA Małgorzata Gulczyńska (spr.)**

**Protokolant: protokolant Halszka Mróz**

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. Ż.**

przeciwko **M. B.**

przy interwencji ubocznej **Towarzystwa (...) SA w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) SA w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 29 listopada 2016 r. sygn. akt XVIII C 60/16

**I oddala apelację;**

**II zasądza od Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powódki 8.100 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Mariola Głowacka Małgorzata Kaźmierczak Małgorzata Gulczyńska

*I ACa 1063/17*

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od M. B. na rzecz D. Ż. 252.644,25 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 12 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty, jako odszkodowanie za nienależyte wykonanie umowy o zastępstwo procesowe. W pozostałej części powództwo oddalił. W procesie jako interwenient uboczny po stronie pozwanej wystąpiło Towarzystwo (...) S.A. w W..

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2002 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu rozwiązał przez rozwód małżeństwo D. H. (obecnie Ż.) z L. H. (1).

Pozwem z 10 czerwca 2003 r. wniesionym do Sądu Okręgowego w Poznaniu (XII Nc 233/03) S. H. i W. H. prowadzący spółkę pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) s.c. w G. wystąpili z żądaniem zasądzenia od D. H. kwoty 177.476,44 zł z ustawowymi odsetkami od 19 grudnia 2000 r. wskazując, że zawarli z D. H. i jej mężem L. H. (1) umowę o budowę budynku administracyjno-handlowo-magazynowego w K., z czego spółka się wywiązała i w związku z tym wystawiła 4 grudnia 2000 r. na pozwaną fakturę VAT nr (...) na kwotę 177.476,44 zł, której termin płatności upłynął 18 grudnia 2000 r.

W sprawie został wydany nakaz zapłaty, który wyrokiem z 7 września 2006 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu utrzymał w mocy. W toku postępowania pozwana była reprezentowana przez adwokata M. B.. Wyrokiem z 15 lutego 2007 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu, uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo. W uzasadnieniu wskazał, że D. H. nie była stroną umowy o budowę budynku na działce w K. i nie potwierdziła umowy zawartej przez L. H. (1) w jej imieniu, w związku z czym umowa ta w stosunku do pozwanej była nieważna i nie jest ona zobowiązana do zapłaty wskazanej kwoty. Postanowieniem z 19 października 2007 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej strony powodowej.

L. H. (1) w dniu 23 października 2007 r. dokonał przelewu kwoty 177.476,44 zł tytułem zapłaty za fakturę VAT nr (...) z dnia 4 grudnia 2000 r.

Przed Sądem Rejonowym w Grodzisku Wielkopolskim pod sygn. I Ns 118/03 toczyło się postępowanie o podział majątku wspólnego L. H. (1) i D. H.. Sąd Rejonowy w postanowieniu z 25 maja 2006 r. i rozpoznający apelację Sąd Okręgowy w Poznaniu w postanowieniu z 25 marca 2008 r. ustaliły m.in., że w skład majątku wspólnego wchodzi prawo własności do 1/2 części działki gruntowej nr (...), położonej w K., zapisanej w księdze wieczystej o nr KW (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim. Sąd Okręgowy oszacował wartość ww. udziału na kwotę 131.850 zł, bez uwzględnienia poczynionych na działce nakładów. Sąd odwoławczy wskazał m.in., że do majątku wspólnego nie mógł zostać włączony budynek pobudowany przez firmę (...), ponieważ wobec braku zgody D. H., umowa o roboty budowlane podpisana przez jej męża była nieważna. Wszelkie wydatki na budowę ponieśli S. i W. H. i to oni są właścicielami budynku.

Na skutek skargi kasacyjnej D. H., Sąd Najwyższy (II CSK 581/08) postanowieniem z 20 marca 2009 r. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu orzeczenia wskazał m.in., że budynek wzniesiony na działce (...) w K., zgodnie z art. 47 i 48 k.c., nie mógł być odrębnym od gruntu przedmiotem własności. Nakłady poczynione na jego budowę mogą być podstawą roszczeń określonych w art. 231 k.c. lub ewentualnie roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy, Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie o sygn. akt XV Ca 599/09, postanowieniem z 13 maja 2011 r. zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim m.in. ustalając, że w skład majątku wspólnego wchodzi udział w 1/2 prawa własności działki gruntu nr (...) położonej w K., z posadowionym na niej budynkiem, o wartości 487.304 zł. Sąd odwoławczy odniósł się do stanowiska wnioskodawcy, który domagał się pozbawienia uczestniczki należnej jej spłaty za zabudowaną nieruchomość czy też obniżenia tej spłaty ze względu na „fakt spłacenia wobec firmy wykonującej budynek całości zobowiązania przez L. H. (1)”. Uznał, że twierdzenia wnioskodawcy o ewentualnym bezpodstawnym wzbogaceniu uczestniczki, a także przedkładane dokumenty mające świadczyć o zapłacie długu przypadającego na uczestniczkę z tytułu pobudowania obiektu na nieruchomości w K., nie zostały powiązane z żadnym wyraźnie określonym żądaniem bądź roszczeniem z tytułu rozliczenia długów. Przedmiotem podziału majątku mogą być w zasadzie tylko aktywa, a nie długi. Wyjątek od tej zasady przewidziany jest w odpowiednio stosowanym art. 686 k.p.c., który stanowi, że w postępowaniu działowym sąd rozstrzyga m.in. także o wzajemnych roszczeniach pomiędzy współspadkobiercami z tytułu spłaconych długów spadkowych. Odpowiednie zastosowanie tego przepisu przewidziane w art. 567 § 3 k.p.c. prowadzi do wniosku, że o długach związanych z majątkiem wspólnym i ciężących w czasie trwania wspólności na obojgu małżonkach, które

zostały spłacone przez jednego z małżonków z własnych środków po ustaniu wspólności majątkowej, rozstrzyga sąd w postępowaniu o podział majątku wspólnego i to ze skutkami wynikającymi z art. 618 § 3 w zw. z art. 688 k.p.c. Sąd odwoławczy stwierdził, że o roszczeniach pomiędzy byłymi małżonkami z tytułu spłaconych długów po ustaniu wspólności majątkowej (art. 686 w zw. z art. 567 § 3 k.p.c.) nie może orzekać z urzędu. Konieczny jest wniosek uprawnionego małżonka i dokładnie określone żądanie z przytoczeniem okoliczności faktycznych je uzasadniających (art. 187 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), przy czym złożenie takiego wniosku dopuszczalne jest jedynie przed sądem pierwszej instancji (art. 383 k.p.c.). Żądaniem tym sąd jest związany (art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), przy czym złożenie takiego wniosku dopuszczalne jest jedynie przed sądem pierwszej instancji (art. 383 k.p.c.). Sąd odwoławczy uznał, że wnioskodawca nie zgłosił skutecznie roszczenia o rozliczenie spłaconego przez siebie (jak twierdzi) długu – ani przed Sądem pierwszej instancji, ani nawet w postępowaniu apelacyjnym. Sąd II instancji nie znalazł podstaw do zastosowania w sprawie przepisu art. 5 k.c. wskazując, że wprawdzie uczestniczka odmówiła wykonawcy zapłaty za pobudowany obiekt, ale nieważność umowy o roboty budowlane została wiążąco przesądzona w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 15 lutego 2007 r. w sprawie I ACa 1141/06. Nieważna umowa nie może być źródłem roszczenia o jej wykonanie. Skutki prawne tej nieważnej umowy to przede wszystkim kwestia rozliczeń pomiędzy wykonawcą a uczestniczką. Nie można natomiast przyjąć, że powyższe zachowanie uczestniczki ma znaczenie w stosunkach między nią a wnioskodawcą i rzutuje na ocenę żądania od wnioskodawcy spłaty za przyznaną mu nieruchomości pod kątem zgodności z zasadami współzycia społecznego.

Pozwem z 28 lutego 2012 r. wniesionym do Sądu Okręgowego w Poznaniu, zarejestrowanym pod sygn. akt I C 810/12, powód L. H. (1) wystąpił z żądaniem zasądzenia od D. H. (obecnie Ż.) kwoty 177.476,44 zł z ustawowymi odsetkami od 15 listopada 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że razem z D. H. oraz z bratem powoda W. H. i jego żoną K. nabyli z majątków dorobkowych obu małżeństw niezabudowaną działkę nr (...) w K., dla której Sąd Rejonowy w Grodzisku Wlkp. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). W dniu 9 lipca 1999 r. L. H. (1) i W. H., oświadczając, że reprezentują także swoje żony, zawarli pisemną umowę, na mocy której postanowili – na stanowiącej ich współwłasność nieruchomości w K. – wybudować budynek administracyjno-magazynowo-handlowy i koszty tej inwestycji pokryć po połowie. Praca ta została powierzona firmie PPUH (...), (...) s.c. Umówiono się z wykonawcą, że zapłata za budowę następowała będzie na podstawie częściowych kosztorysów powykonawczych. Budowa obiektu, której kierownikiem był ojciec pozwanej G. Ż., została rozpoczęta, trwała ok. 1 roku i zakończona została na etapie stanu zamkniętego surowego. Powodem przerwania robót był toczący się pomiędzy D. H. a L. H. (1) proces rozwodowy. Wykonawcy obiektu zażądali od inwestorów rozliczenia dotychczasowych prac. W tym celu wykonany został kosztorys powykonawczy stanu surowego. Wystawiona została pozwanej faktura VAT o numerze (...) na kwotę 177.476,44 zł tytułem 1/4 części wynagrodzenia należnego od inwestorów.

Dalej w pozwie opisano przebieg procesu wytoczonego przez wykonawców D. H. oraz postępowania o podział majątku wspólnego. Powód wskazał, że ostatecznie, w wyniku ustalenia wartości nieruchomości w K. wraz z istniejącym na niej budynkiem, postanowieniem z 13 maja 2011 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w Grodzisku Wlkp. m.in. w ten sposób, że zasądzoną od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kwotę podwyższył z kwoty 26.484 zł do kwoty 206.944 zł.

W dniu 14 listopada 2011 r. L. H. (1), chcąc uniknąć egzekucji zasądzonych świadczenia, przekazał byłej żonie kwotę 180.460 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą wynikającą z ostatecznego orzeczenia, a już zapłaconą. Równocześnie, w piśmie z 14 listopada 2011 r. wskazał, że przekazana kwota jest w istocie nienależna. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Okręgowego spłacona przez niego kwota 177.476,44 zł, czyli całość zobowiązania wynikającego z faktury nr (...), wystawionej przez wykonawcę budynku D. H., nie mogła być – jak domagał się tego wnioskodawca – rozliczona w postępowaniu o podział majątku, bo po pierwsze roszczenie powinno być zgłoszone przed Sądem I Instancji, po drugie zaś na etapie postępowania II-instancyjnego nie zostało skonkretyzowane, a co za tym idzie skutecznie zgłoszone. L. H. (1) wskazał w pozwie, że na etapie postępowania przed Sądem I Instancji zgłoszenie takiego wniosku o rozliczenie nie było możliwe, w związku z tym, że równoległe toczyła się sprawa o zapłatę z powództwa PPUH (...) s.c. (wykonawcy

obiekty) przeciwko D. H., która prawomocnie zakończyła się wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w dniu 15 lutego 2007 r.

L. H. (1) powołał się na art. 405 k.c. Argumentował, że dokonując wpłaty kwoty 177.476,44 zł z majątku odrębnego przysporzył korzyści majątkowi wspólnemu i tym samym doprowadził do tego, że pozwana bez podstawy prawnej w wyniku tego działania i dokonania podziału majątku wspólnego otrzymała splate, w skład której wchodzi wartość ww. nakładu powoda na majątek wspólny. Kwota 177.476,44 zł stanowi wartość nakładów dokonanych przez powoda z jego majątku odrębnego na majątek dorobkowy stron, która nie została rozliczona w toku postępowania o podział majątku wspólnego i tym samym stanowi wartość bezpodstawnie uzyskanej korzyści majątkowej przez pozwaną.

W toku postępowania zarządzeniem doręczonym 13 sierpnia 2012 r. D. H. została zobowiązana do złożenia w terminie 21 dni odpowiedzi na pozew.

W dniu 8 sierpnia 2012 r. wpłynęło pismo adwokata M. B. z 5 sierpnia 2012 r., w którym jako pełnomocnik D. H. wniósł o wyznaczenie terminu rozprawy po 15 października 2012 r., wskazując, że przebywa na urlopie, a pozwana nie wyraziła zgody na substytucję.

W dniu 14 września 2012 r. adwokat M. B. złożył pismo (nie załączając dowodu doręczenia pisma stronie przeciwnej), w którym w imieniu D. H. wniósł o oddalenie powództwa na koszt powoda oraz wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt sądowych – prawomocnie zakończonych: XII C 114/2004 Sądu Okręgowego w Poznaniu, I ACa 1141/06 Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, II CSK 367/07 Sądu Najwyższego w Warszawie, a dotyczących tego samego żądania zapłaty. Pełnomocnik wskazał, że kwota żądania nie została udokumentowana w wyżej wymienionych sprawach, ani w obecnym powództwie, że powód chce kosztem pozwanej uzyskać bezpodstawnie wzbogacenie w rozumieniu art. 405 k.c. Nadto pełnomocnik pozwanej wniósł o dowód z akt: I Ns 118/03 Sądu Rejonowego w Grodzisku Wlkp., II Ca 1555/2006 Sądu Okręgowego w Poznaniu, II CSK 581/08 Sądu Najwyższego w Warszawie, XV Ca 599/09 Sądu Okręgowego w Poznaniu dotyczących podziału majątku wspólnego i jego składników. Wniósł o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia sprawy majątkowej o zapłatę w Sądzie Rejonowym w Grodzisku Wlkp. pod sygn. I C 135/05, w której powód jest pozwanym wraz ze swoimi rodzicami.

Zarządzeniem z 19 listopada 2012 r., doręczonym 23 listopada 2012 r., pełnomocnik pozwanej został zobowiązany do złożenia wszystkich twierdzeń, zarzutów i dowodów w terminie 7 dni pod rygorem utraty prawa do ich późniejszego powoływania.

W piśmie z 30 listopada 2012 r. nadanym 30 listopada 2012 r. z potwierdzeniem nadania pełnomocnikowi powoda, adwokat M. B., ponownie wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów zawnioskowanych w piśmie z 14 września 2012 r. i zawieszenie postępowania do zakończenia postępowania w sprawie I C 135/05.

Na terminie rozprawy w dniu 18 lutego 2013 r. adwokat M. B. wniósł o oddalenie powództwa na koszt powoda. Podał, że toczyło się już postępowanie w tej sprawie przed tutejszym sądem, a to zostało złożone po terminach prekluzyjnych. Oświadczył, że kwestionuje dokonanie wpłaty na rzecz S. i W. H. opisane na karcie (...). Następnie stwierdził, że z uwagi na stan zdrowia i złe samopoczucie, czuje się nieprzygotowany do prowadzenia tej sprawy. Po 5 minutowej przerwie Sąd dopuścił dowód z przesłuchania w charakterze świadków H. H. (1) i W. H., a także dowód z przesłuchania powoda na okoliczność tego, czy uiszczył on kwotę wynikającą z faktury numer (...) na rzecz PPUH (...) s.c. oraz czy został uiszczony podatek od tej czynności. Sąd zwrócił się do Sądu Rejonowego w Grodzisku Wlkp. o akta I C 135/05 i I Ns 118/03. Przewodniczący zarządził zwrot pisma pełnomocnika pozwanej z dnia 14 września 2012 r.

Na kolejnym terminie rozprawy, w dniu 4 grudnia 2013 r., prawidłowo zawiadomieni pozwana i adwokat M. B. nie stawili się. Sąd pominął dowód z przesłuchania świadka W. H., przeprowadził dowód z zeznań świadka H. H. (1) (matki powoda) oraz zeznań powoda L. H. (1), dopuścił dowód z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz aktach I C 135/05 i I Ns 118/03 SR w Grodzisku Wlkp. oraz tomie drugim akt XII C 114/04 SO w Poznaniu. Przewodniczący zamknął rozprawę i odroczył ogłoszenie orzeczenia do 18 grudnia 2013 r.

W dniu 9 grudnia 2013 r. adwokat M. B. nadał do Sądu pismo usprawiedliwiające niestawiennictwo na rozprawie w dniu 4 grudnia 2013 r. Załączył nie pochodzące od lekarza sądowego zaświadczenie lekarskie i wniósł o wyznaczenie nowego terminu rozprawy.

18 grudnia 2013 r. Sąd odroczył ogłoszenie orzeczenia do 30 grudnia 2013 r. Na posiedzeniu w dniu 30 grudnia 2013 r. (na którym nikt się nie stawił) przewodniczący ogłosił wyrok, mocą którego Sąd zasądził od D. H. na rzecz L. H. (1) 177.476,44 zł z ustawowymi odsetkami od 18 listopada 2011 r. do dnia zapłaty i koszty postępowania w kwocie 12.491 zł. Wyrok uprawomocnił się z dniem 21 stycznia 2014 r., a postanowieniem z 31 stycznia 2014 r. Sąd nadał mu klauzulę wykonalności.

W piśmie z 14 lutego 2014 r. adwokat M. B. poinformował Sąd o zmianie siedziby kancelarii, a w piśmie z 26 lutego 2014 r. wniósł o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z 30 grudnia 2013 r. wraz z uzasadnieniem. Postanowieniem z 25 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił wniosek pozwanej o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem i odrzucił wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem.

Postanowieniem z 3 grudnia 2014 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu odrzucił zażalenie wniesione przez pełnomocnika pozwanej na postanowienie z 25 sierpnia 2014 r. w części dotyczącej odmowy przywrócenia terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem oraz oddalił zażalenie w pozostałej części.

Na wniosek L. H. (1) z 3 lutego 2014 r., Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Grodzisku Wielkopolskim wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko D. H. pod sygnaturą KM 411/14. Następnie prowadził egzekucję z lokalu stanowiącego własność powódki, położonego w G. przy ul. (...) oraz z wynagrodzenia za pracę. Rzeczoznawca majątkowy oszacował wartość nieruchomości lokalowej na kwotę 128.240 zł, a Komornik wyznaczył termin I licytacji na dzień 25 maja 2016 r. Komornik wyegzekwował od powódki łącznie kwotę 54.644,25 zł, w tym: 19.819,34 zł tytułem odsetek od należności głównej, 12.491 zł tytułem kosztów procesu, 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym oraz 18.733,91 zł tytułem kosztów egzekucji.

W dniu 19 kwietnia 2016 r. D. Ż. i L. H. (1) zawarli porozumienie co do spłaty części zobowiązania wynikającego z wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 30 grudnia 2013 r., w ten sposób, że powódka zobowiązała się przenieść na L. H. (1) własność lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) o wartości 128.000 zł, co nastąpiło umową notarialną datio in solutum z 19 kwietnia 2016 r. oraz zobowiązała się do zapłaty 70.000 zł płatnych w dwóch ratach, tj. 30.000 zł do 31 grudnia 2016 r. i 40.000 zł do 31 grudnia 2017 r. Zgodnie z porozumieniem spełnienie ww. warunków przez powódkę, a także dotychczas wyegzekwowana kwota spowoduje, że roszczenia L. H. (1) w stosunku do D. Ż., wynikające z wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 30 grudnia 2013 r. w sprawie I C 810/12 zostaną w całości zaspokojone. Postanowieniem z 21 kwietnia 2016 r. Komornik Sądowy umorzył egzekucję w sprawie Km 411/14 na podstawie wniosku wierzyciela oraz ustalił koszty postępowania egzekucyjnego na kwotę 18.733,91 zł, wzywając powódkę do uregulowania nieuiszczonych kosztów egzekucyjnych w kwocie 12.667,10 zł. Powyższą kwotę powódka wpłaciła 21 kwietnia 2016 r. W dniu 24 października 2016 r. powódka wpłaciła na rzecz L. H. (1) kwotę 69.000 zł w wykonaniu porozumienia z dnia 19 kwietnia 2016 r.

Pozwany M. B. w latach 2012-2014 (tj. w okresie, kiedy pełnił funkcję pełnomocnika powódki) objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy generalnej w sprawie programu ubezpieczeniowego dla adwokatów z 21 grudnia 2011 r. zawartej przez Naczelną Radę Adwokacką, a ochrony ubezpieczeniowej udzielał (...) S.A. w koasekuracji z (...) S.A. Zgodnie z treścią Umowy grupowego obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej adwokatów, przedmiotem umowy jest odpowiedzialność cywilna adwokata za szkody wyrządzone w następstwie działania lub zaniechania ubezpieczonego podczas wykonywania czynności adwokata, o których mowa w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (§ 2 ust. 2 umowy generalnej), mających miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 5 ust. 2 umowy generalnej).

W dniu 28 grudnia 2012 r. nastąpiło połączenie (...) S.A. oraz Towarzystwa (...) S.A. w W., w wyniku którego (...) S.A. przejęła wszystkie prawa i obowiązki (...) (...)

Przeciwko M. B. toczyło się przed Sądem Dyscyplinarnym Izby Adwokackiej w P. (sygn. SD 2/16) postępowanie dyscyplinarne, w którym pozwany został nieprawomocnie uznany za winnego przewinień dyscyplinarnych, popełnionych w zw. z toczącym się postępowaniem pod sygn. akt I C 810/12 Sądu Okręgowego w Poznaniu, a polegających m.in. na tym, że od grudnia 2013 r. do stycznia 2014 r., będąc pełnomocnikiem z wyboru pozwanej D. H. nie wykonał czynności zawodowych z należytą sumiennością i gorliwością oraz nie zadośćuczynił celowi podejmowanych przez siebie czynności zawodowych w postaci ochrony interesów klienta, a także nie zadośćuczynił obowiązkowi czuwania nad biegiem sprawy w ten sposób, że nie stawiał się na rozprawie w dniu 4 grudnia 2013 r., nie zapewnił pozwanej pełnomocnika substytucyjnego, nie poznał w ten sposób nowego terminu rozprawy, nie dowiedział się o nim także w inny sposób, nie stawiał się w terminie 30 grudnia 2013 r. przez co nie dowiedział się, że zapadł wyrok, w konsekwencji czego wyrok się uprawomocnił, po czym nadano mu klauzulę wykonalności i wszczęto przeciwko pozwanej postępowanie egzekucyjne. Za przewinienia te wymierzono obwinionemu karę zawieszenia w czynnościach zawodowych w wymiarze 3 miesięcy.

W tych okolicznościach powództwo uznano w zdecydowanej części za uzasadnione. Sąd wskazał, że strony łączyła umowa o zastępstwo prawne, czyli umowa o świadczenie usług. Z mocy art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. W ramach czynności, które zgodnie z umową o zastępstwo prawne winien dokonać pozwany, był on zobowiązany do działania z należytą starannością, tj. starannością ogólnie wymaganą w stosunkach danego rodzaju (art. 355 § 1 k.c.). Należytą staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności (art. 355 § 2 k.c.). Pozwany jest adwokatem. Jego należyta staranność winna obejmować przede wszystkim znajomość przepisów prawa, zarówno w zakresie przepisów o charakterze materialnoprawnym, jak i procesowym.

Pozwany nie złożył skutecznie odpowiedzi na pozew (pismo z 14 września 2012 r. zostało zwrócone), jednak Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 4 grudnia 2013 r. postanowił przeprowadzić dowód z dokumentów wnioskowanych przez adwokata M. B. w piśmie z dnia 14 września 2012 r. Zatem opisane zaniechanie pozwanego nie spowodowało dla D. H. negatywnych skutków procesowych.

Negatywnych skutków procesowych nie niesło również niezgłoszenie przez pozwanego innych wniosków dowodowych, w szczególności dowodu z zeznań świadków czy też zeznań pozwanej. Dla rozpoznania sprawy o sygn. akt I C 810/12, wystarczające było bowiem przeprowadzenie dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach spraw I Ns 118/03 Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim oraz XII C 114/04 Sądu Okręgowego w Poznaniu i zastosowanie przewidzianych w kodeksie cywilnym (art. 6 k.c.) i kodeksie postępowania cywilnego (art. 232 k.p.c.) zasad dotyczących rozkładu ciężaru dowodu.

W ocenie Sądu Okręgowego trafnie na rozprawie w dniu 18 lutego 2013 r. adwokat M. B. wniósł o oddalenie powództwa na koszt powoda oświadczając, że „toczyło się już postępowanie w tej sprawie przed tutejszym sądem, a to zostało złożone po terminach prekluzyjnych” (k. 132 akt I C 810/12). Powództwo L. H. (1) było bowiem niedopuszczalne ze względu na treść art. 45 § 1 k.r.o. (w brzmieniu z daty ustania wspólności majątkowej w małżeństwie L. i D. H.), art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 686 k.p.c., 688 k.p.c. w zw. z art. 618 § 2 i 3 k.p.c.

Żądanie oddalenia powództwa zawiera per se zakwestionowanie powództwa co do zasady, jak i co do wysokości. W takiej sytuacji, to na L. H. (2) spoczywał ciężar dowodu zarówno w zakresie zasady powództwa, jak i jego wysokości (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.). L. H. (1) z tego ciężaru się nie wywiązał. Domagał się bowiem od pozwanej kwoty 177.476,44 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2011 r. do dnia zapłaty argumentując, że dokonał nakładów z majątku odrębnego na majątek dorobkowy stron, które nie zostały rozliczone w toku postępowania o podział majątku wspólnego. Tym samym kwota ta stanowi wartość bezpodstawnie uzyskanej korzyści majątkowej przez pozwaną. Z powyższego nie wynika w sposób jednoznaczny czy domagał się od pozwanej zapłaty ww. kwoty z tytułu dokonania

nakładów z majątku odrębnego (zastosowanie znalazły przepisy obowiązujące przed 20 stycznia 2005 r., zapłata nastąpiła 23 października 2007 r., a więc po rozwiązaniu małżeństwa stron) na majątek wspólny stron – nieruchomości położoną w K., czy też domagał się zapłaty ww. kwoty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej. Przyjmując, że domagał się zapłaty kwoty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, powód winien wykazywać o jaką wartość pozwana D. H. wzbogaciła się na dzień zamknięcia rozprawy w sprawie o sygn. akt I C 810/12. Jej wzbogacenie nie mogło bowiem polegać na zwolnieniu jej z zobowiązania wobec PPHU (...), skoro zobowiązanie takie nie istniało, o czym przesądził Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 15 lutego 2007 r. I ACa 1141/06. Jej wzbogacenie mogło jedynie polegać na tym, że na skutek dokonania przez L. H. (1) nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny, tj. nieruchomości w K., wzrosła wartość tego majątku. Powód w sprawie I C 810/12 nie naprowadzał zaś żadnych dowodów na ww. okoliczność, tj. wartości ewentualnego wzbogacenia D. H.. Takim zaś dowodem – jako, że ewentualne wzbogacenie dotyczyło udziału w zabudowanej nieruchomości położonej w K. – mogła być tylko opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego (art. 278 § 1 k.p.c.). L. H. (1) nie wykazał zatem wartości ewentualnego bezpodstawnego wzbogacenia D. H. z ww. tytułu. Nie mogły być tu przydatne dowody (z uwagi na zasadę bezpośredniości) i ustalenia Sądu Okręgowego w Poznaniu dokonane w sprawie XV Ca 599/09, albowiem wydana tam opinia biegłego dotyczyła stanu faktycznego z 31 października 2010 r., a wyrok w sprawie I C 810/12 wydany był 31 grudnia 2013 r.

Przede wszystkim jednak, w ocenie Sądu pierwszej instancji, L. H. (1) nie mógł skutecznie po prawomocnym zakończeniu sprawy o podział majątku wspólnego, domagać się od D. H. zapłaty kwoty 177.476,44 zł stanowiącej wartość nakładów dokonanych z jego majątku odrębnego na majątek dorobkowy stron, która nie została rozliczona w toku postępowania o podział majątku wspólnego. W myśl art. 45 § 1 k.r.o. (w brzmieniu mającym zastosowanie w sprawie z uwagi na datę ustania wspólności majątkowej byłych małżonków H.) każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek odrębny. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swego majątku odrębnego na majątek wspólny. Zwrotu dokonywa się przy podziale majątku wspólnego. Konsekwentnie, w myśl zaś art. 567 § 1 k.p.c., w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku odrębnego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. Do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, a zwłaszcza do odrębnego postępowania w sprawach wymienionych w paragrafie pierwszym stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku (art. 567 § 3 k.p.c.). Art. 686 k.p.c. (w brzmieniu znajdującym zastosowanie w sprawie) stanowi, że w postępowaniu działowym sąd rozstrzyga także o wzajemnych roszczeniach pomiędzy współspadkobiercami z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów spadkowych, pobranych pożytków i innych przychodów, poczynionych na spadek nakładów i spleconych długów spadkowych. Stosując zaś do postępowania o podział majątku wspólnego odpowiednio art. 688 k.p.c. w zw. z art. 618 § 2 zd. 1 i 3 k.p.c. stwierdzić należy, że z chwilą wszczęcia postępowania o podział majątku wspólnego odrębne postępowanie w sprawach wymienionych w art. 686 k.p.c. i 567 § 1 k.p.c. jest niedopuszczalne. Po zapadnięciu prawomocnego postanowienia o podziale majątku wspólnego uczestnik nie może dochodzić ww. roszczeń, chociażby nie były one zgłoszone w postępowaniu o zniesienie współwłasności. Z regulacji zawartej w ww. przepisach wynika tzw. obligatoryjna kumulacja roszczeń określonych w art. 686 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. Artykuł 618 § 3 k.p.c. ustanawia prekluzję wyłączającą dochodzenie roszczeń wskazanych w art. 618 § 1 k.p.c. (jak i wskazanych w art. 686 k.p.c.) po uprawomocnieniu się postanowienia o zniesieniu współwłasności (dziale spadku, podziale majątku wspólnego).

Małżonkowie L. H. (1) i D. H. wszelkie roszczenia związane z dokonanymi nakładami, w szczególności z majątku odrębnego na majątek wspólny, jak i ewentualnymi spleconymi długami, winni zatem zgłosić w sprawie o podział majątku wspólnego, i to pod rygorem utraty prawa ich dochodzenia w innym postępowaniu. Fakt, że L. H. (1) nie zgłosił w postępowaniu o podział majątku wspólnego skutecznie roszczenia o dokonanie rozliczeń z tytułu zapłaty kwoty 177.476,44 zł stanowiącej część ceny za pobudowanie budynku na nieruchomości w K., skutkuje tym, że wygasły.

L. H. (1) w pozwie w sprawie I C 810/12 powołał się m.in. na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 marca 2009 r. w sprawie II CSK 581/08, w którym Sąd ten wskazał m.in., że ze względu

na treść art. 47 i 48 k.c., budynek trwale związany z gruntem nie może być odrębnym od gruntu przedmiotem własności. Dla oceny tej bez znaczenia jest kto poniósł nakłady na jego budowę. Nakłady poczynione na jego budowę budynku mogą być podstawą roszczeń określonych w art. 231 k.c. lub ewentualnie roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Powód w sprawie I C 810/12 pominął jednak, że powyższe stanowisko Sądu Najwyższego odnosi się do ogólnych zasad prawa cywilnego i dotyczy ewentualnych roszczeń osoby trzeciej, która wzniosła budynek na cudzym gruncie wobec właściciela gruntu, a wynikających z art. 231 k.c. albo przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu właściciela (art. 405 k.c.). Rozważania te nie odnoszą się zaś do rozliczeń byłych małżonków, gdyż rozliczenia te związane z ewentualnymi nakładami, wydatkami i spłaconymi długami, rozpoznawane są w ramach postępowania o podział majątku wspólnego.

Kwestia rozliczeń z tytułu zapłaty przez L. H. (1) kwoty 177.476,44 zł stanowiącej część ceny za pobudowanie budynku na nieruchomości w K., była przedmiotem analizy Sądu Okręgowego w Poznaniu, który w uzasadnieniu postanowienia z 13 maja 2011 r., stwierdził, że ewentualne roszczenia z tego tytułu nie zostały skutecznie zgłoszone, a mogły stanowić rozliczenie z tytułu spłaconych długów po ustaniu wspólności majątkowej.

W ocenie Sądu Okręgowego, zważywszy na fakt, że przedmiotowy dług nie był długiem wspólnym małżonków (D. H. nie była z tego tytułu zobowiązana, co przesądzone zostało w sprawie XII C 114/04), to L. H. (1) mógłby jedynie – wyłącznie w sprawie o podział majątku wspólnego – dochodzić w powyższym zakresie rozliczeń z tytułu nakładu dokonanego z majątku odrębnego na majątek wspólny. Zakładając, że L. H. (1) pokrył część ceny za pobudowanie budynku na działce w K. po ustaniu małżeństwa stron, to dokonał takiego nakładu. W doktrynie wskazuje się, że jeżeli dług zaciągnięty przez jednego z małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej został zużyty na majątek wspólny i spłacony w okresie pomiędzy ustaniem wspólności a podziałem majątku wspólnego, to tak spłacona należność przestaje być długiem i przekształca się w roszczenie o zwrot nakładów na rzecz tego małżonka, który dokonał zapłaty. Roszczenie takie podlega rozliczeniu na podstawie art. 45 k.r.o., a więc w sprawie o podział majątku (art. 567 § 1 k.r.o.).

W doktrynie i judykaturze ugruntowany jest pogląd, że instytucja bezpodstawnego wzbogacenia, uregulowana w art. 405 k.c. i następne k.c. jest możliwa do zastosowania jedynie w sytuacji braku istnienia po stronie uprawnionej innego roszczenia realizującego jej prawo podmiotowe. Sensem funkcjonowania tej instytucji jest zabezpieczenie uprawnionemu możliwości zrealizowania swojego prawa, kiedy nie może to nastąpić w wyniku zastosowania żadnego innego roszczenia. Jednocześnie wyraźnie podkreśla się, że powód nie może powoływać się na bezpodstawne wzbogacenie w sytuacji, gdy co prawda w chwili wytoczenia powództwa nie posiada już skutecznego środka prawnego dla realizacji swojego prawa, ale posiadał go uprzednio i na skutek swojej bezczynności utracił, np. ze względu na przedawnienie. Ponieważ powodowi przysługiwało inne, wyprzedzające bezpodstawne wzbogacenie roszczenie, nieuzasadnione było w sprawie I C 810/12 uwzględnienie jego roszczenia na podstawie art. 405 k.c.

W okolicznościach sprawy I C 810/12, nie znajdował zastosowania 411 k.c., albowiem L. H. (1) świadczył nie na rzecz pozwanej, ale na rzecz osób trzecich, tj. S. H. i W. H.. Nadto, nie była nienależnym świadczeniem zapłata przez L. H. (1) na rzecz D. H. kwoty 180.460 zł tytułem uzupełniającej części zasądzonej w sprawie XV Ca 599/09 od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki spłaty. Dokonanie na rzecz D. Ż. zapłaty kwoty 206.944 zł tytułem spłaty znajdowało podstawę prawną w prawomocnym postanowieniu z 13 maja 2011 r. dokonującym ostatecznego podziału majątku wspólnego byłych małżonków.

Reasumując, powództwo w sprawie I C 810/12 winno być przez Sąd oddalone. Celowe było zatem złożenie przez pełnomocnika D. H. – adwokata M. B. apelacji. Zaskarżenie wyroku winno doprowadzić do jego zmiany i oddalenia powództwa. M. B. natomiast nie stawiał się na rozprawie w dniu 4 grudnia 2013 r. i nie usprawiedliwił swoje nieobecności w sposób zgodny z przepisami k.p.c. (art. 214<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). Nie ustalił, że 30 grudnia 2013 r. zapadł wyrok, a w konsekwencji zaniechał również złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem i nie wniósł apelacji wprost. Nie zostały również skutecznie złożone wnioski D. H. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie jej odpisu wyroku z dnia 30 grudnia 2013 r. z uzasadnieniem.



Powyższe zaniechania pozwanego stanowiły naruszenie elementarnej należytej staranności z jaką winien działać profesjonalny pełnomocnik, co uzasadnia odpowiedzialność M. B. za wyrządzoną D. Ż. szkodę na podstawie art. 471 k.c., w granicach określonych w art. 361 § 1 i 2 k.c.

Ustalając wartość szkody powódki Sąd miał na względzie, że powódka:

- przeniosła na L. H. (1) prawo własności nieruchomości lokalowej o wartości 128.000 zł,
- zapłaciła byłemu mężowi 69.000 zł na podstawie porozumienia z 19 kwietnia 2016 r.,
- wyegzekwowano od niej 19.819,34 zł tytułem odsetek, 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym i 18.733,91 zł tytułem kosztów egzekucji,
- zapłaciła komornikowi 12.491 zł tytułem kosztów egzekucji.

Zgodnie z porozumieniem z 19 kwietnia 2016 r. pozostała do zapłaty jeszcze niewymagalna kwota 1.000 zł. Łącznie szkoda powódki wyraża się zatem kwotą 252.644,25 zł i przy prawidłowym zrealizowaniu porozumienia z 19 kwietnia 2016 r. nie powstaną dla niej żadne inne dodatkowe koszty.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c., Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 252.644,25 zł z ustawowymi odsetkami od 12 kwietnia 2016 r. (art. 455 k.p.c.), jako, że dopiero w dniu doręczenia pozwu, tj. 11 kwietnia 2016 r. pozwany został wezwany do zapłaty spornej kwoty. Powódka przedłożyła wezwania do zapłaty z dnia 3 i 23 kwietnia 2015 r., ale bez dowodów doręczenia ich pozwanemu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

Wyrok zaskarżył interwenient uboczny w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powódki kwotę 252.644,25 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku) oraz obciążającej pozwanego kosztami procesu w 84% i na tej podstawie zasądzonej od pozwanego na rzecz powódki kwotę 12.110,28 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazującej ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 12.570 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt. 3 wyroku).

Zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego przez jego błędną wykładnię bądź niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie:

– art. 471 k.c. i art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że kwota 252.64,25 zł uiszczona przez powódkę jest doznana przez nią szkodą, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zaniechaniem pozwanego M. B. i stanowi jego normalne następstwo, w sytuacji, gdy powódka byłaby zobowiązana do zapłaty kwoty 252.64,25 zł niezależnie od zachowania pozwanego;

– art. 405 k.c. poprzez przyjęcie, że zastosowanie wymienionego przepisu jako podstawy prawnej roszczenia L. H. (1) przeciwko D. Ż. w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Poznaniu sygn. I C 820/12 było nieuzasadnione i nie mogło doprowadzić skutecznie do uwzględnienia żądania pozwu, w sytuacji, gdy przepis ten z uwagi na niedopuszczalność zgłoszenia i uwzględnienia roszczeń o rozliczenie nakładów z majątku osobistego L. H. (1) przeciwko D. Ż. w postępowaniu o podział majątku wspólnego stanowi jedyną możliwą podstawę prawną wymienionych żądań; jak też przez przyjęcie, że wzbogacenie powódki D. Ż. polega na pokryciu przez L. H. (1) kosztów budowy budynku na nieruchomości stanowiącej majątek wspólny – w sytuacji, gdy konsekwencją tych działań L. H. (1) było powiększenie wartości tego składnika majątku wspólnego (z kwoty 131.850 zł do kwoty 487.304 zł) w czego efekcie powódka D. Ż. otrzymała z tytułu podziału majątku wspólnego kwotę 206.947 zł zamiast 26.484 zł, a więc uzyskała korzyść z nakładu dokonanego wyłącznie przez L. H. (1) z majątku osobistego i wzbogacenie o wartości 180.460 zł;

– art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, że jest zgodne z zasadami słuszności i sprawiedliwości, aby powódka D. Ż. nie była zobowiązana wobec L. H. (1) do pokrycia części kosztów budowy budynku na działce stanowiącej majątek wspólny, choć otrzymała od niego z tytułu podziału majątku wspólnego przy uwzględnieniu wartości budynku kwotę o 180.460 zł wyższą niż w przypadku wyceny wyłącznie wartości działki gruntu, w sytuacji gdy koszty wybudowania budynku zostały pokryte wyłącznie przez L. H. (1) z jego majątku osobistego i nie zostały rozliczone w toku postępowania o podział majątku wspólnego.

2. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy:

– art. 227 i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia oraz błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyprowadzenie wniosków sprzecznych z zebrany materiał dowodowy, z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym skutkujące błędnymi ustaleniami faktycznymi przyjętymi za podstawę rozstrzygnięcia, tj. niewłaściwe przyjęcie, że w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Poznaniu sygn. I C 810/12 L. H. (1) nie wykazał zarówno zasady powództwa, jak i jego wysokości;

– art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 686 k.p.c., art. 688 k.p.c. i art. 618 § 2 i 3 k.p.c. poprzez przyjęcie, że niedopuszczalne proceduralnie było wytoczenie przez L. H. (1) roszczenia o zapłatę przeciwko D. Ż. w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Poznaniu sygn. I C 810/12 z uwagi na wcześniejsze prawomocne zakończenie postępowania o podział majątku wspólnego – w sytuacji, gdy w toku postępowania o podział majątku wspólnego zgłoszenie roszczenia przez L. H. (1) na etapie postępowania przed sądem I instancji było niemożliwe bo jeszcze nie powstało.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powódki kosztami procesu poniesionymi przez interwenienta ubocznego, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych i zasądzenie od powódki na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

### ***Sąd Apelacyjny uznając apelację za niezasadną z następujących względów.***

Nie został należycie uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 227 i art. 233 § 1 k.p.c. Skarżący nie podważa ani ustaleń faktycznych, ani dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów. Stan faktyczny sprawy w istocie jest między stronami bezsporny i Sąd Apelacyjny przyjmuje poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne za własne. Spór sprowadza się do oceny prawnej okoliczności, które stanowiły podstawę powództwa.

Na obecnym etapie nie jest już kwestionowany wniosek, że pozwany niestarannie reprezentował powódkę w postępowaniu wszczętym przez jej byłego męża. Zarzuty apelacji zmiierzają przede wszystkim do wykazania, że powódka nie doznała szkody, ponieważ niezaskarżony przez pozwanego wyrok odpowiadał prawu. Skarżący wskazuje, że art. 405 k.c. był jedyną możliwą podstawą do przywrócenia równowagi majątkowej między byłymi małżonkami, a dodatkowo odwołuje się do art. 5 k.c. Stanowisko to nie jest słuszne.

Spór między byłymi małżonkami D. i L. H. (1) – w uproszczeniu – powstał w związku ze wzniesieniem budynku w czasie trwania małżeństwa, na ich wspólnej nieruchomości. Wykonawca robót nie otrzymał umówionego wynagrodzenia, a próba jego uzyskania od D. H. okazała się nieskuteczna, ponieważ Sąd uznał umowę o roboty budowlane za nieważną. W podziale majątku nieruchomość przypadła L. H. (1), z obowiązkiem spłaty na rzecz powódki, przy uwzględnieniu, że wartość nieruchomości podnosi fakt jej zabudowy. Powódka otrzymała więc od byłego męża spłatę z nieruchomości zabudowanej, choć nie poniosła na tę budowę żadnych wydatków – ani z majątku wspólnego, ani odrębnego. L. H. (1) musiał spłacić byłą żonę, choć jednocześnie zapłacił wykonawcom (spółce cywilnej, której współnikami byli jego brat i ojciec) kwotę żądaną przez nich wyłącznie od powódki. Spłata tego długu miała miejsce w toku postępowania o podział majątku, już po wydaniu orzeczenia przez Sąd pierwszej instancji i nie została rozliczona przez Sąd Okręgowy w postępowaniu działowym.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego obecnie wyroku przyjął, że L. H. (1) spłacił dług wspólny małżonków, który winien zostać rozliczony wyłącznie w postępowaniu działowym jako nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny. Apelujący zgadza się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji co do charakteru spłaconego długu, podważa jedynie pogląd, że Sąd dokonujący działu majątku mógł uwzględnić spłatę dokonaną na etapie postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny nie zgadza się z oceną, że L. H. (1) spłacił dług wspólny – o czym niżej. Jeśli jednak przyjąć, że zapłata kwoty 177.476,44 zł była nakładem z majątku osobistego na majątek wspólny, to słusznie Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie uznał, że postępowanie o dział spadku było jedynym, w którym taki dług mógł zostać rozliczony. Sąd Okręgowy dokonujący podziału majątku wskazał wprawdzie, że zgłaszanie nowych roszczeń na etapie postępowania odwoławczego jest niedopuszczalne, a uzasadnienie postanowienia wskazuje, że uszło uwagi tego Sądu, iż zapłata 177.476,44 zł nastąpiła po wydaniu orzeczenia przez Sąd Rejonowy. Jednak w toku postępowania Sąd odwoławczy zobowiązywał pełnomocnika L. H. (1) do precyzyjnego wskazania roszczeń i ostatecznie, w obszernych fragmentach uzasadnienia wskazał, że fakt zapłaty powyższej kwoty nie mógł zostać uwzględniony, ponieważ L. H. (1) nie powiązał jej z żądaniami właściwymi dla postępowania o podział majątku.

Skarżący powołał w apelacji orzeczenia Sądu Najwyższego, w których wykluczono zgłoszenie roszczenia o zwrot nakładów dopiero na etapie postępowania apelacyjnego (postanowienie z 4 kwietnia 2012 r., I CSK 323/11, LEX nr 1164719 i z 16 października 1997 r., II CKN 395/97, LEX nr 50532), przy czym w pierwszym z tych orzeczeń chodziło o nakłady poczynione na wcześniejszym etapie postępowania, w drugim natomiast uznano, że o zwrocie wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny sąd orzeka wyłącznie na wniosek zgłoszony w postępowaniu w pierwszej instancji. Odwołując się do tych poglądów wywodził, że L. H. (1) nie mógł domagać się rozliczenia w postępowaniu działowym, w związku z tym mógł odwołać się do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Zgodnie z art. 618 § 3 k.p.c. niezgłoszenie roszczenia o zwrot nakładów w postępowaniu działowym powoduje jego wygaśnięcie. Sąd Apelacyjny dostrzega potrzebę rozstrzygnięcia w judykaturze możliwości rozliczenia nakładów poczynionych po wydaniu orzeczenia w sprawie o podział majątku w pierwszej instancji, na etapie postępowania odwoławczego. W powołanych wyżej orzeczeniach Sąd Najwyższy akcentował zakazy proceduralne, nie odnosząc się do możliwości rozliczenia takich nakładów poza postępowaniem działowym.

Sąd Apelacyjny odstąpił od rozważania tego zagadnienia ponieważ uznał, że zapłata kwoty 177.476,44 zł na rzecz osób czyniących nakłady na nieruchomości stanowiącej w przeszłości majątek małżeński, nie mogła być potraktowana jako nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny.

Wykonanie robót budowlanych na rzecz pozostających we wspólności majątkowej małżonków bez podstawy prawnej, czyniło ich zobowiązanymi do rozliczenia się z wykonawcami na innych podstawach prawnych. Wykracza poza ramy tego postępowania wskazywanie możliwości prawnych, jakie przysługiwały S. H. i W. H. – wspólnikom spółki cywilnej, której kosztem doszło do postanowienia na nieruchomości w K. budynku, w związku ze stwierdzeniem nieważności umowy o roboty budowlane. Przedmiotem zainteresowania są wyłącznie ewentualne roszczenia pieniężne, które – jeśli byłyby kierowane – musiałyby być rozważane na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. W czasie trwania małżeństwa odpowiedzialność małżonków nie miała charakteru odpowiedzialności solidarnej, ponieważ w myśl art. 369 k.c. odpowiedzialność taka musi wynikać z czynności prawnej lub z ustawy. Skoro nie zawarto ważnej umowy o roboty budowlane, to solidarności należałoby poszukiwać wyłącznie w przepisach ustawy. Tymczasem nie ma przepisu, który czyniłby małżonków odpowiedzialnych solidarnie za zobowiązania inne, niż związane z zaspokajaniem zwykłych potrzeb rodziny (art. 30 § 1 k.r.o.). Podstawą odpowiedzialności solidarnej nie mógł być także art. 370 k.c., ponieważ nie doszło do zaciągnięcia zobowiązania. W świetle art. 207 k.c. małżonkowie odpowiedzialiby za ten dług łącznie, ponieważ wspólność majątkowa małżeńska ma charakter bezudziałowy. Z chwilą ustania wspólności majątkowej byli małżonkowie H. stali się współwłaścicielami udziału w nieruchomości w K. w częściach ułamkowych. Nie było w sprawie kwestionowane, że były to części równe. W związku z tym, za długi związane z własnością nieruchomości odpowiadali w myśl art. 207 k.c. także w częściach równych. Wznoszący budynek mogli więc rozliczać się z każdym z byłych małżonków po połowie. Tak zresztą uczynili w sprawie o zapłatę wynagrodzenia, domagając się

od D. H. tylko  $\frac{1}{4}$  z obliczonej na podstawie umowy zawartej z L. H. (1) i W. H. kwoty. Także z twierdzeń L. H. (1) wynika, że dzielił on dług wobec wykonawców na dług własny i dług byłej żony. Twierdził konsekwentnie, że spłacił dług obciążający D. H., odmiennie traktując swoje zobowiązanie wobec firmy ojca i brata.

Przyjąć więc należy, że L. H. (1) nie czynił nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny, ale z majątku odrębnego spłacił dług, który od uprawomocnienia się wyroku rozwodowego nie był długiem wspólnym małżonków, lecz wyłącznie długiem D. H.. Zapłata kwoty 177.476,44 zł nie zmniejszała zobowiązań wspólnych i nie miała wpływu na wielkość majątku wspólnego. Majątek podlegający podziałowi został zwiększony o wartość budynku kosztem majątku spółki cywilnej (...), a nie L. H. (1). Spłata długu obciążającego jednego z małżonków z majątku odrębnego drugiego małżonka w myśl przepisów art. 567 § 1 k.p.c. nie mogła zostać rozstrzygnięta w sprawie o podział majątku wspólnego. Odpadła więc przesłanka, która w ocenie Sądu Okręgowego wykluczała zastosowanie przepisu art. 405 k.c.

Należało w tej sytuacji zbadać czy przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu mogły uzasadniać żądanie rozliczenia kierowane wobec dłużnika przez osobę, która spłaciła jego dług.

Rozpatrując konsekwencje ingerencji osoby trzeciej w wykonanie cudzego zobowiązania, trzeba mieć na względzie regulacje wynikające z art. 356 § 2 k.c. oraz art. 518 k.c.

Zgodnie z art. 356 § 2 k.c. jeżeli wierzytelność pieniężna jest wymagalna, wierzyciel nie może odmówić przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, chociażby działała bez wiedzy dłużnika. Zgodnie przyjmuje się, że spłata taka – co do zasady – powoduje wygaśnięcie zobowiązania, a więc w konsekwencji wzbogacenie dłużnika poprzez zmniejszenie jego pasywów. W orzecznictwie dopuszcza się możliwość zastosowania do rozliczeń między osobą trzecią a dłużnikiem przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 3 marca 2017 r., I CSK 255/16, LEX nr 2329032). Prezentowane jest też stanowisko, wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 21 kwietnia 2016 r. w sprawie III CSK 245/15 (LEX nr 2077542), że spełnienie świadczenia będącego przedmiotem cudzego długu przez osobę trzecią – co do zasady – nie stanowi przypadku bezpodstawnego wzbogacenia, ponieważ przesłanki dopuszczalności i skutki takiego działania zostały uregulowane w przepisach szczególnych, np. art. 518, art. 452 k.c., określających przypadki dopuszczalności działania w sferze cudzego interesu. Sąd Najwyższy w orzeczeniu tym podkreślił prawo każdego podmiotu prawa cywilnego do samodzielnego kształtowania swojej sytuacji prawnej. Świadome i niemające podstawy prawnej działanie w sferze cudzego interesu prawnego nie usprawiedliwia odwołania się do instytucji bezpodstawnego wzbogacenia. Roszczenie takie powinno być rozważane w pierwszej kolejności na podstawie art. 410 i 411 k.c., a podmiot, który spełnił świadczenie powinien żądać jego zwrotu, jako nienależnie uzyskanego, od swojego kontrahenta.

Sąd Apelacyjny opowiada się w okolicznościach niniejszej sprawy za tym drugim stanowiskiem.

Przeciwko przyznaniu L. H. (1) roszczenia wobec byłej żony przemawia kilka argumentów.

W sprawie I C 810/12 nie naprowadzono dowodów wskazujących, że wierzytelność S. H. i W. H. została postawiona w stan wymagalności. Wierzytelność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest tożsama z wierzytelnością o zapłatę wynagrodzenia wynikającego z umowy, która okazała się nieważna. Wysokość wynagrodzenia ustalonego w nieważnej umowie wskazuje wartość zubożenia wykonawcy, która nie musi być równa wartości wzbogacenia po stronie właścicieli nieruchomości. Świadczenia z bezpodstawnego wzbogacenia są świadczeniami bezterminowymi i stają się wymagalne w myśl reguł ustalonych w art. 455 k.c. Konieczne jest więc wezwanie dłużnika do zapłaty. Tymczasem L. H. (1) nie wywodził, że S. H. i W. H. wezwali jego i D. H. do zapłaty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Skoro wierzytelność czyniących nakłady nie była wymagalna, reguła wynikająca z art. 356 § 2 k.c. nie miała zastosowania. Wprawdzie z powołanego przepisu nie wynika zakaz przyjmowania od osoby trzeciej wierzytelności niewymagalnej, to należy mieć na uwadze, że w typowych sytuacjach, gdy termin spełnienia świadczenia zastrzeżony

jest na korzyść dłużnika (art. 457 k.c.), dłużnik nie ma obowiązku spełnienia świadczenia przed upływem terminu i może być zainteresowany w trwaniu stosunku zobowiązaniowego.

Ponadto, w doktrynie różnicuje się konsekwencje spełnienia świadczenia (także wymagalnego) przez osobę trzecią w zależności od stanowiska dłużnika. Przyjmuje się – w zasadzie zgodnie – że przyjęcie świadczenia od osoby trzeciej przy sprzeciwie dłużnika nie prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania (zob. W. Borysiak w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr hab. Konrad Osajda Rok 2018; P. Machnikowski, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2016, art. 356, Nb 5; F. Błahuta, w: Resich, Komentarz, 1972, t. II, s. 854; G. Karaszewski, w: Ciszewski, Komentarz, 2014, art. 356, Nb 10; M. Pyziak-Szafnicka, w: SPP, t. 6, 2014, s. 1606–1607; A. Olejniczak w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, art. 356, Nb 5, wyd. II. LEX, 2014, art. 356, Nb 5; T. Wiśniewski w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, art. 356, Nb 3, wyd. II. Wolters Kluwer Polska, 2018). Wskazuje się, że osoba trzecia nie może ingerować w zawarty pomiędzy stronami stosunek prawny wbrew woli jednej z nich. Dłużnik może mieć interes w tym, by również do niego należała decyzja o wygaśnięciu zobowiązania, np. aby wykluczyć następujące później roszczenia osoby trzeciej, np. z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. W istocie mógłby bowiem znaleźć się w sytuacji gorszej (np. pod względem przedawnienia, odsetek), niż w przypadku, gdyby osoba trzecia działała za jego zgodą, w warunkach określonych w art. 518 § 1 ust. 3 k.c.

W okolicznościach niniejszej sprawy trzeba zaakcentować, że pozwany spłacił dług wynikający z faktury wystawionej w związku z umową, uznaną następnie za nieważną. Wątpliwa jest zatem sama podstawa świadczenia. Przede wszystkim jednak, należność ta była między powódką a wykonawcami robót sporna. Proces o jej zapłatę zakończył się oddaleniem powództwa wobec D. H.. L. H. (1) wiedział o tym i – jak wskazywał – w poczuciu obowiązku, gdy okazało się, że Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi S. H. i W. H., 4 dni później uregulował należność, której nie udało się uzyskać wykonawcom na drodze sądowej. Na marginesie tylko można wskazać, że L. H. (1) nigdy nie wywodził, aby spłacił także w całości swój dług wobec S. H. i W. H., ani też że został z tego długu przez nich zwolniony. Istotniejsze jest jednak, że L. H. (1) spłacił dług byłej żony nie tylko nie mając wymaganej przez art. 518 § 1 pkt 3 k.c. zgody, ale wręcz będąc świadomym, że D. H. na spełnienie tego świadczenia się nie zgodziła. Taką samą świadomość mieli przyjmujący zapłatę.

Podsumowując powyższe wywody Sąd Apelacyjny stwierdza, że ingerując w sferę zobowiązań byłej żony, wbrew jej woli, L. H. (1) podjął ryzyko straty. Nie miał podstaw, aby liczyć na rozliczenie z D. H.. Zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu wyklucza nie tylko treść art. 518 § 1 pkt 3 k.c., ale także i to, że spełnienie świadczenia przez osobę trzecią, przy sprzeciwie dłużnika, nie powoduje wygaśnięcia zobowiązania. Zapłata kwoty 177.476,44 zł przez L. H. (1) (po ustaniu wspólności majątkowej a przed podziałem majątku) nie miała wpływu na sytuację majątkową D. H., ponieważ jej ewentualne pasywa pozostały nie zostały zredukowane. Nie można jej więc uznać za wzbogaconą.

Ostatecznie zatem, mimo błędnego uzasadnienia, należy podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, że należyte reprezentowanie D. H. (obecnie Ż.) w sprawie I C 810/12 winno doprowadzić do oddalenia wytoczonego wobec niej powództwa.

Powyższe uwagi niweczą zarzuty skarżącego, których celem było wykazanie, że D. Ż. nie poniosła szkody, ponieważ była zobowiązana „wobec L. H. (1) do pokrycia kosztów budowy budynku na działce stanowiącej majątek wspólny”. Wierzycielem z tytułu kosztów wzniesienia budynku nie był bowiem L. H. (1), a wykonująca te roboty spółka jego ojca i brata.

Nie ma też podstaw do stosowania w sprawie art. 5 k.c. L. H. (1) nie mógł uzyskać zaspokojenia roszczenia od byłej żony na podstawie tego przepisu. Ma on bowiem charakter obronny przed wytoczonym powództwem. Nie stanowi zaś samodzielnej podstawy do uwzględnienia roszczenia.

Nie można zaakceptować również stanowiska, że wyrok, który uprawomocnił się w wyniku rażących zaniedbań pozwanego, doprowadził ostatecznie do sprawiedliwego w odczuciu społecznym rozstrzygnięcia. Rozliczenia z tytułu nakładów na nieruchomości winny nastąpić między zubożonymi wykonawcami robót budowlanych a ówczesnymi

współwłaścicielami nieruchomości po połowie. L. H. (1), dokonując spłaty na rzecz spółki ojca i brata za byłą żonę, wbrew jej woli, działał na własne ryzyko. Problem w sprawie nie dotyczy tego czy D. Ż. była zobowiązana do zapłaty za postawiony na jej nieruchomości budynek, lecz czy były podstawy do zapłaty z tego tytułu na rzecz L. H. (1). Staranna pomoc prawna pozwanego – jak wyżej wykazano – winna doprowadzić do oddalenia powództwa.

Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalono. O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 107 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki ustalono na podstawie § 15 ust. 1, § 2 pkt 7 § 15 ust. 1, § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804)6 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).

SSA Małgorzata Gulczyńska SSA Małgorzata Kaźmierczak SSA Mariola Głowacka